



Wielkie przedwyborcze spotkanie w Nowej Hucie

z udziałem premiera Józefa Cyrankiewicza

Załoga kombinatu im. Lenina i całe społeczeństwo Nowej Huty w pełni popiera program Frontu Jedności Narodu

Kombinat im. Lenina i Nowa Huta stały się symbolem rewolucyjnych przemian, które w okresie ćwierćwiecza Polski Ludowej dokonały się w naszym kraju. Tutaj zatem odbyło się wczoraj wielkie spotkanie hutników, budowlanych i miejscowego społeczeństwa z pierwszym kandydatem Krakowa na posła do Sejmu, członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów, honorowym obywatelem naszego miasta — J. Cyrankiewiczem.

Na spotkanie, które odbyło się w hali garaży i w którym udział wzięło ponad 3,5 tys. osób — przybyli: członek KC PZPR i sekretarz KW PZPR w Krakowie, kandydat na posła z okręgu chrzanowskiego — CZ. DOMAGAŁA, przewodn. Prez. WRN, kandydat na posła z okręgu tarnowskiego — J. NA-GÓRZAŃSKI, kandydat na posłów z terenu podwawelskiego grodu: przewodn. Prez.

I sekretarz KC KPCz Gustav Husak z wizytą w Warszawie

Na zaproszenie KC PZPR przybył dziś do Warszawy z przyjacielską wizytą I sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Gustav Husak. Na udekorowanym flagami państwowymi Polski i Czechosłowacji lotnisku Okęcie G. Husaka witali: I sekretarz KC PZPR — Wł. Gomułka, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Z. Kłiszko, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — M. Moczarski i sekretarz KC PZPR — A. Starawicz. Obecny był ambasador CSRS w Polsce — A. Gregor wraz z członkami ambasady.

RN m. Krakowa — Z. SKOLICKI, I prezes Sądu Najwyższego — Z. RESICH, brygadzieta w zakładzie koksochemicznym HIL — K. KURAS, katolicki działacz — S. STOMMA, rzemieślnik — CZ. RACHEL, telemonter w Urzędzie Telefonów Miejskowych — W. MARSZALIŁ, brygadzieta w Lokomotywni PKP — J. KACZOROWSKI, brygadzieta w Krak. Zakładach Sodyowych — M. PIÓRKOWSKI. Obecni byli także kandydaci na radnych do RN m. Krakowa — sekretarze KW PZPR — Z. KITLIŃSKI i J. PEKALA, jak też kandydaci na radnych do DRN Nowa Huta. Wszystkich przybyłych serdecznie powitał I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR Huty im. Lenina — T. WACHOWSKI, po czym głos zabrał przewodniczący DK FJN — R. KÓZAKIEWICZ. Podkreślił on, iż naród polski, który weźmie w dniu 1 czerwca udział w wyborach do Sejmu i rad narodowych zmanifestuje swe poparcie dla programu FJN, który jest programem dalszego socjalistycznego rozwoju naszej Ojczyzny. Mówiąc o doniosłych osiągnięciach naszego kraju, uzyskanych w okresie władzy ludowej, mówca szczególnie wiele uwagi poświęcił Nowej Hucie i kombinatowi im. Lenina. „Jest nas obecnie w Nowej Hucie — powiedział m. in. — ponad 150 tys. Wybudowaliśmy tu ponad 100 tys. izb mieszkal-

nych, 28 szkół podstawowych, 30 przedszkoli, teatr, kina, szpital, ośrodki zdrowia. Obszar dzielnicy pokrywa dziś ponad 350 km dróg i ulic, 62 km linii tramwajowych i 100 km linii autobusowych. Nie ma w najmłodszej dzielnicy miasta, podobnie jak w całym kraju, takiego człowieka, który znalazłby się bez pracy i nie miał



Fragment prezydium przedwyborczego spotkania w hali garaży Huty im. Lenina. Od prawej: przewodniczący Prezydium RN m. Krakowa — Zbigniew Skolicki, I prezes Sądu Najwyższego — Zbigniew Resich, sekretarz kom. fabr. PZPR HIL — Tadeusz Wachowski, premier rządu PRL — J. Cyrankiewicz, I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Czesław Domagała, przew. Prezydium WRN — Józef Nagórzański. Fot. J. Lewicki

dogodnych warunków dla podnoszenia swych kwalifikacji. W samym tylko kombinacie znajduje zatrudnienie ponad 30 tys. osób. Huta im. Lenina daje ponad połowę krajowej pro-

Z udziałem Cz. Domagały Narada w KW PZPR

Pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR w Krakowie — CZ. DOMAGAŁY odbyła się w Komitecie Wojewódzkim narada I sekretarzy komitetów powiatowych miejskich i dzielnicowych, poświęcona omówieniu dotychczasowego przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych w naszym regionie oraz niektórych problemów wynikających z II Plenum KC PZPR. Na zakończenie obrad Cz. Domagała dokonał analizy gospodarki naszego regionu oraz nakreślił kierunki pracy partyjnej i polityczno-propagandowej komitetów i organizacji partyjnych przed zbliżającymi się wyborami.

„Apollo-10“ rozpoczął lot ku Ziemi

NOWY JORK Po męczącym czwartku, który był z punktu widzenia technicznego najbardziej delikatną a jednocześnie najniebezpieczniejszą fazą lotu, w nocy z czwartku na piątek (czasu warszawskiego) na pokładzie „Apollo-10“ panował względny spokój. Jednak już w piątek wieczorem kosmonauci rozpoczęli przygotowania do lotu powrotnego, który rozpoczął się z chwilą uruchomienia o godzinie 11.20 (czasu warszawskiego) głównego silnika. Po 54 godzinach lotu kabina „Apollo 10“ powinna opaść łagodnie na wody Oceanu Spokojnego w okolicach wyspy Tutuili.

Cena 50 gr **echo** KRAKOWA ROK XXIV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 121 (7386) ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA Kraków, sobota 24, niedziela 25 maja 1969 r.

Święto Ludowe

W niedzielę — Święto Ludowe. Wielka manifestacja wsi w przededniu wyborów, w jubileuszowym roku 25-lecia PRL, roku 20-lecia zjednoczenia ruchu ludowego, roku realizacji zobowiązań podjętych z okazji V Zjazdu PZPR i V Kongresu ZSL.

Obchody tradycyjnego Święta Ludowego w tym roku oznaczają także poparcie wsi dla programów wyborczych i wysuniętych przez FJN kandydatów na posłów i radnych. We wszystkich gromadach i powiatach powołano komitety obchodów Święta Ludowego. W skład Wojewódzkiego Komitetu wchodzi działacze PZPR, ZSL, SD, przedstawiciele organizacji młodzieżowych i społecznych. A ponieważ tegoroczne obchody powiązane są również z Dniem Młodego Wybórcy w spotkaniach z młodzieżą wezmą udział członkowie komitetów obchodów i działacze ZSL.

Dzień Święta poprzedziły otwarte zebrania kół ZSL, akademie, wieczornice i uroczyste składanie kwiatów pod pomnikami poległych bohaterów walki o wyzwolenie społeczne i narodowe. Wieczorem na wzgórzach zapłoną ognie sobótek rozpoczynających się w Łysej Górze (Dokończenie na str. 2)

Akademii Górniczo-Hutniczej nadano imię Stanisława Staszica

W dzisiejszych uroczystościach Jubilatki uczestniczy premier Józef Cyrankiewicz

Dziś trzeci dzień uroczystych obchodów jubileuszu 50-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Dzień szczególnie ważny, uczelnia bowiem przyjmuje imię Stanisława Staszica, wielkiego Polaka, który całe życie poświęcił walce o utworzenie polskiego przemysłu. Jego ogromne, niezapomniane dzieło kontynuuje uczelnia-jubilatka, wychowując wybitnych inżynierów górników i hutników, pracując nieprzerwanie dla potrzeb polskiej gospodarki narodowej.

Godzina 9 rano. Hol Akademii wypełniony tłumem pracowników uczelni, studentów i gości. Piękne, tradycyjne górnicze i hutnicze mundury, kolorowe pióropusze na czapkach. Zalega cisza. Nadchodzi uroczysty moment. Przybywa owaacyjnie witany premier Józef Cyrankiewicz. Mazurek Dąbrowskiego rozpoczyna uroczystość. W ciszy słychać donośny głos premiera: „Uchwałą Rady Ministrów zostaje przyznane zasłużonej polskiej uczelni Aka-

demii Górniczo-Hutniczej, godnej kontynuatore i realizatore marzeń, dążeń i pracy Stanisława Staszica — Jego imię”. Premier odstania statuetę tego wielkiego Polaka. Przy dźwiękach pieśni Gaude Mater Poloniae, rektor Akademii Kiejstut Zemaitis dziękuje rządowi PRL za nadanie AGH imienia Stanisława Staszica.

Nagrody festiwalu filmowego w Cannes

PARYŻ Grand Prix międzynarodowego festiwalu filmowego w Cannes otrzymał film brytyjski pt. „Gdyby...” reżyserii Lindsaya Andersona, specjalną nagrodą jury — film szwedzki pt. „Adalen 31”, nagrodę za rolę męską w filmie pt. „Z” — Jean-Luis Trintignant (Francja), a za rolę kobiecą — Vanessa Redgrave (W. Brytania).

Uroczystość dobiega końca. Goście opuszczają hol i udają się do odświętnie udekorowanej hali „Wistyl”, gdzie punktualnie o godzinie 10 rozpoczyna się jubileuszowa akademie. Uczestniczą w niej:

Premier J. Cyrankiewicz, ministrowie: H. Jabłoński, F. Kaim, J. Mitrega, J. Hrynkiwicz, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki J. Kaczmarek, prezes Sądu Najwyższego Z. Resich, I sekretarz KW PZPR w Krakowie Cz. Domagała, sekretarze KW Z. Kitliński i J. Pekala, przewodniczący Prezydium WRN J. Nagórzański, przewodniczący Prez. RN m. Krakowa Z. Skolicki, rektorzy 19 wyższych uczelni z całego kraju na czele z prof. dr M. Klimaszewskim, rektorem UJ, z-ca przewodniczącego Rady Państwa, naukowcy, goście zagraniczni, wychowankowie, młodzież.



Z notatnika wyborczego

Już tylko tydzień dzieli nas od wyborów. Ponad 150 tys. wyborców naszego regionu spotkało się już ze swoimi kandydatami na posłów i radnych. W ostatnim przedwyborczym tygodniu obywatele na licznych wiecach zmanifestowali swe poparcie dla programów wyborczych i kandydatów FJN. W całym województwie: miastach powiatowych, miasteczkach, w gromadach, w zakładach pracy i instytucjach organizowane będą wiece wyborcze.

Również ludność naszego miasta spotyka się ze swymi kandydatami na dzielnicowych wiecach przedwyborczych, które odbywać się będą do 29 maja. Natomiast 30 maja odbędą się we wszystkich zakładach pracy i instytucjach masówki. (s-m)

Do społeczeństwa ziemi krakowskiej

My, przedstawiciele 50 tysięcy hutników i załóg budowlano-montażowych, budujących wspaniały kombinat metalurgiczny im. Lenina, zebrani w dniu 23 maja 1969 r. na spotkaniu przedwyborczym z kandydatami na posłów do Sejmu PRL i radnych m. Krakowa — deklarujemy pełne poparcie nasze i naszych towarzyszy pracy dla Programu Wyborczego Frontu Jedności Narodu.

Wytęcza on jedyny słuszny kierunek rozwoju naszej ludowej Ojczyzny, łącząc w harmonijną całość rozwój gospodarki narodowej z dalszą poprawą warunków materialnych i kulturalnych szerokiej rzeszy społeczeństwa. Nie ma i być nie może lepszego programu zabezpieczenia szczytowego rozwoju naszego narodu — niż program budowy Polski socjalistycznej!

Taki właśnie jest Program Wyborczy Frontu Jedności Narodu. Przy jego realizacji nie powinno zabraknąć żadnego uczelniego Polaka.

WYBORCY ZIEMI KRAKOWSKIEJ!

Powszechnym udziałem w głosowaniu na kandydatów Frontu Jedności Narodu zmanifestujemy nasze pełne poparcie dla tego programu i przywiązanie do władzy ludowej. Aktem tym zadokumentujemy naszą niezłomną wolę umacniania jedności moralno-politycznej całego społeczeństwa, wolę walki przeciwko wrogom Polski Ludowej, o szczęśliwą przyszłość naszej socjalistycznej Ojczyzny!

My, hutnicy i budowlani, wyrażamy swe poparcie dla Programu Frontu Jedności Narodu tysiącami ton dodatkowej produkcji wyrobów hutniczych, skracaniem cykli inwestycyjnych, oszczędniejszym ich realizowaniem, setkami i tysiącami godzin przetracowanych przy realizacji zobowiązań i czynów społecznych. Stanowią one nasz wkład do wspólnego dzieła, do przyspieszenia rozwoju całego kraju i ziemi krakowskiej.

TOWARZYSZE I OBYWATELE — WYBORCY!

Jako pełnoprawni współgospodarze kraju i budowniczo wiec jutra — pódziemy wszyscy 1 czerwca do urn wyborczych, by spełnić swój patriotyczny obowiązek!

Oddajmy nasze wszystkie głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu! Oddajmy nasze głosy jako dowód powszechnej aprobaty tej drogi, na którą wkroczyliśmy pod kierownictwem naszej partii 25 lat temu.

Oddajmy nasze głosy jako wyraz aprobaty dla programu, który zabezpiecza nam i naszym dzieciom — pokój, dobrobyt i socjalizm!

Zebrani na zebraniu przedwyborczym w dniu 23 maja 1969 roku — przedstawiciele załogi Huty im. Lenina i zakładów pracy dzielnicy Nowa Huta.

Do członków ZMS, ZMW, ZHP i ZSP

KOLEŻANKI I KOLEDZY!

Zwracamy się do Was z tym listem w naszym dniu — Dniu Młodego Wyborcy. Do wyborów do Sejmu i rad narodowych pozostało jeszcze tylko 7 dni. Wykorzystajmy ten czas, aby jak najdogłębniej przygotować się do tego uroczystego wydarzenia.

My — młode pokolenie Polski Ludowej, pokolenie, które rosło razem z nią, Ojczyźnie naszej mamy szczególnie wiele do zawdzięczenia. Wiemy również, że to, jaka będzie Polska w przyszłości zależy od nas, od naszej wiedzy, zaangażowania i zapału.

Dlatego z radością całymi grupami przystąpimy do urn wyborczych. Oddamy swoje głosy, jako pierwsi, na listę Frontu Jedności Narodu. Spełnimy swój patriotyczny obowiązek w poczuciu dumy z rozwoju naszego kraju na przestrzeni ostatnich czterech lat i pełnej współodpowiedzialności za dalszy jego rozwój.

Zrobimy wszystko, aby dzień 1 czerwca był dniem, w którym dumą towarzyszyć będzie poczucie odpowiedzialności i świadomości wagi tego historycznego wydarzenia.

Wystąpimy w strojach organizacyjnych.

Nie zabraknie nam serdeczności i kwiatów dla naszych rodziców, którzy pierwsi przyjdą do urn wyborczych.

Nie zapomnijmy o tym, że ludziom starszym, fizycznie niedysponowanym, potrzebna jest nasza pomoc, aby mogli spełnić swój patriotyczny obowiązek.

Udzielimy wszechstronnej pomocy komisjom wyborczym i wytworzymy taką atmosferę, aby wybory przebiegały sprawnie.

Swoją postawą i zaangażowaniem w dniu wyborów podkreślimy raz jeszcze naszą nieugiętą wolę służenia Ludowej Ojczyźnie.

- Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej
- Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej
- Komenda Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego
- Rada Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich

Przedwyborcze spotkanie w Nowej Hucie z udziałem premiera Józefa Cyrankiewicza

(Dokończenie ze str. 1) dukcji żelaza, ok. 40 proc. stali i 36 proc. wyrobów walcowanych. Krakowski hutnicy dostarczyli łącznie 29 mln ton stali, globalna wartość produkcji wytworzonej w kombinacie przekroczyła kwotę 136 mld zł, a czysty zysk wynosi ponad 30 mld zł.

Następnie mówca przeszedł do przedstawienia podstawowych założeń programu FJN na okres przyszłej kadencji, który łączy się z ogromnymi zamierzeniami wytyczonymi przez V Zjazd Partii i II Plenum KC PZPR, z planami na przyszłą 5-latkę. Zadania inwestycyjne są tutaj niezwykle wszechstronne i bogate. W trzecim etapie rozbudowy HIL przeznaczonych zostanie na inwestycje przemysłowe 20 mld zł, na inwestycje towarzyszące ok. 7 mld zł. Dzięki temu zdolność produkcyjna HIL wzrośnie do 5,5 mln ton stali rocznie. Dzielnicą nowohucką w latach 1969-70 wzbogaci się o 11.800 nowych izb mieszkalnych, a w przyszłej 5-latkę o dalszych 39 tys. izb. Wybudowane zostaną nowe szkoły, żłobki, przedszkola, obiekty kulturalne. Od sumiennego, rzetelnego zaangażowania całej załogi hutniczej i budowlanej kombinatu im. Lenina, od ofiarności całego społeczeństwa nowohuckiego, wiele będzie zależało. Chodzi o to, aby przekuć w czyn założenia programu wyborczego FJN, jedynego, słusznego programu działania i dalszego rozwoju. Dużą pomocą stanie się tutaj,

jak podkreślił przewodn. DK FJN — R. Kozakiewicz — pomoc, zrozumienie, serdeczny stosunek dla spraw dzielnic i kombinatu ze strony kierownictwa partii i rządu. Dowodem tego jest m. in. wyrażenie zgody przez premiera J. Cyrankiewicza na objęcie patronatu nad zbliżającymi się obchodami 20-lecia Nowej Huty. Mówca, w imieniu nowohuckiego społeczeństwa, złożył na ręce J. Cyrankiewicza zapewnienie, że mieszkańcy Nowej Huty i załoga kombinatu nie zawiedzie zaufania partii i rządu.

Następnie w dyskusji zabierali głos przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych i zawodowych, a to brygadziści z zakładu kokschemicznego, kandydat na posła — K. Kuraś, ślusarz-spawacz z PPBud. HIL — Z. Pasternak, brygadziści

ze stalowni martenowskiej HIL A Grabczyński, nauczycielka z Technikum Hutniczo - Mechanicznego, kandydatka do DRN Z. Popis, elektryk z Zakładów Tytoniowych w Czyżynach, działacz młodzieżowy — R. Macheta, gospodyn domowa, aktywistka FJN, kandydatka do RN m. Krakowa — F. Fijałkowska. Dyskutaneci poruszyli wiele naważnych problemów oraz zadeklarowali pełne poparcie dla kandydatów znajdujących się na liście FJN, jak też dla samego programu wyborczego FJN, który gwarantuje wszechstronny rozwój naszego kraju.

Po tych wystąpieniach — przemówienie wygłosił premier J. Cyrankiewicz. (Omówienie wystąpienia premiera zamieszczamy na str. 3.)

Uczestnicy spotkania uchwalili apel do społeczeństwa ziemi krakowskiej i miasta Krakowa.

Spotkanie zakończyła wielka manifestacja na cześć premiera J. Cyrankiewicza. Wszyscy powstali z miejsc. Długo brzmiała owacja — oklaski, okrzyki. Uczestnicy spotkania śpiewają na cześć pierwszego kandydata Krakowa na posła do Sejmu PRL — tradycyjnie, serdecznie „sto lat”. (bp)

Spotkanie w krakowskim środowisku prawniczym

Krakowskie środowisko prawnicze odbyło spotkanie z kandydatem na posła do Sejmu, prezesem Sądu Najwyższego i prezesem ZG ZPP — prof. dr Zbigniewem Resichem, a także z kandydatami na radnych miejskich: dziekanem Wydz. Prawa UJ — doc. dr Kazimierzem Buehałą, szefem Prokuratury Wojewódzkiej — mgr Stefanem Rekiem oraz pracownikiem naukowym UJ doc. dr Władysławem Wępsieciem — w spotkaniu, któremu przewodniczył prezes Zarządu Okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich mgr Jan Biał, wziął również udział kierownik Wydz. Administracyjnego KW PZPR — mgr Eugeniusz Pieczka.

Wstęp do dyskusji wygłosił prof. dr Zb. Resich. Mówca podkreślił dotychczasowe osiągnięcia Sejmu PRL w okresie kodyfikacji prawa m. in. karnego i zapowiedział dalsze tego rodzaju inicjatywy m. in. w dziedzinie prawa pracy i prawa spadkowego oraz inicjatywy dotyczące porządkowania całego naszego systemu prawnego w kierunku większej jednolitości i jasności formułowań. Zajął się również omówieniem niektórych najważniejszych i najaktualniejszych tematów prawa międzynarodowego, sygnalizując próby utworzenia pod auspicjami ONZ międzynarodowego trybunału rozprawy i sądenia wsobieżnych zbrodni np. w Wietnamie czy na Bliskim Wschodzie oraz zorganizowania międzynarodowego zespołu ekspertów do śledzenia przejawów rasizmu i dyskryminacji człowieka. (mal)

Kary więzienia dla przeciwników Franco

PARYŻ
W jednym z madryckich trybunałów skazano na kary więzienia trzy osoby oskarżone o działalność antyrządową. Ten sam trybunał skazał księdza Pedro Berrio na 6 miesięcy więzienia i karę 5 tys. pesetów za prowadzenie „nielegalnej propagandy”.

Muzeum historii...guzika

Oryginalna przykładowa placówka muzealna ma powstać w Inowrocławiu. Miejsce zakłady galerii z tworzywa sztucznego „Igal” wystąpiły z inicjatywą zorganizowania u siebie muzeum, którego wystawa prezentowałaby dzieje guzika na przestrzeni wieków. Rozpoczęło się już gromadzenie eksponatów.

Gomulki, powtórzył ponownie to, co już powiedział na norwimskim zjeździe SPD: „Z ostatecznym ustaleniem granic Niemiec trzeba poczekać...”

A więc znów to samo. Tyle tylko, że tym razem absurdalność tego stwierdzenia podważa już nawet prasa zachodniemiecka. Oto i stwierdzenie z „Frankfurter Rundschau”: „Jak długo więc pragnie jeszcze rząd oświadczający się za odprężeniem w Europie powoływać się na formułę o układzie pokojowym, który być może nawet nigdy nie zostanie zawarty?”. W podobnym tonie wypowiadają się także

którzy uważają wszystkie zgłoszone przez niego propozycje za „bardzo konstruktywne i warte uważnego studiowania”. Podobne akcenty można też znaleźć w prasie amerykańskiej, francuskiej, angielskiej i wielu innych krajów.

Ale wróćmy jeszcze do prasy niemieckiej, tym razem do stwierdzeń zawartych w zachodnioblińskiej popołudniówce „Der Abend”, która podkreślając nieodwracalność faktów historycznych słusznie zauważa: „Politycy NRF, którzy proklamują potrzebę dalszego utrzymywania tymczasowości tego problemu (mowa o granicach) wiedzą przecież doskonale, że absolutnie nikt z naszych sojuszników zachodnich nie zapobiegłby odebraniu Polakom prawa do posiadania terytoriów nad Odrą i Nysą Łużycką. W tej sprawie nie zmienia wrzaski podnoszone przez przesiedleńców, którzy karmi się nadziejami nie mającymi nigdy szans spełnienia”.

Spojrzenie nareszcie rozsądne, szkoda tylko, że nie odzwierciedla ono jeszcze oficjalnego stosunku polityków zachodniemieckich do spraw, które od lat oczekują załatwienia, które ściśle wiążą się z bezpieczeństwem naszym, bezpieczeństwem samych Niemców, a chyba także i innych narodów. (m-tz)

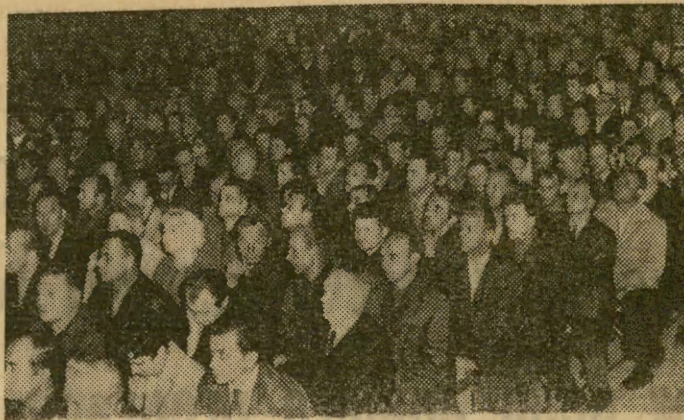
Gotowi do rozmów, ale...

wszystko co dotychczas na ten temat powiedzieli jest szczerze.

Przemówienie, o którym wyżej mowa, znalazło się w centrum zainteresowania opinii publicznej NRF. Przyjęto je bardzo różnie. Reprezentanci ziomkostw odzuszają oczywiście z góry wszystko co wiąże się ze sprawą granic, wtórują im zaś w tym, na ogół zgodnie, przedstawiciele partii chrześcijańsko - demokratycznej, choć i tu daje się już wyczuć pewne zróżnicowanie stanowisk. Sam Willi Brandt natomiast ustosunkowując się na konferencji prasowej do propozycji Władysława

że i inne pisma zachodniemieckie, które w sposób niedwuznaczny domagają się wykorzystania szansy, jaką stwarza nowa polska inicjatywa, szansy ugruntowania pokoju w Europie.

Czy i jak będzie ona wykorzystywana przez polityków bońskich — zależy to już wyłącznie od nich. Warto wskazać jeszcze zauważyć, że przemówienie Władysława Gomulki spotkało się z bardzo żywym oddźwiękiem wśród dyplomatów ONZ,



Fragment hali garaży Huty im. Lenina podczas przemówienia prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza na przedwyborczym spotkaniu z kandydatami na posłów do Sejmu i radnych. Fot. J. Lewicki

Z kraju

AKTUALNE ZADANIA

partii na wsi były tematem narady sekretarzy rolnych KW PZPR w Komitecie Centralnym Partii. W naradzie, której przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — J. Tejchma, uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, min. rolnictwa — M. Jagielski.

W CRZZ PRZYSTĄPIONO do przygotowania poszczególnych zagadnień projektu kodeksu pracy. Projekt części kodeksu regulującej zagadnienia dyscypliny pracy był w piątek przedmiotem dyskusji na posiedzeniu komisji ustawyodawstwa pracy CRZZ.

24 MAJA wojska obrony wewnętrznej obchodzą swoje doroczne święto. W dniu tym mijają 24 lata od chwili utworzenia Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego — specjalnej formacji sił zbrojnych PRL, powołanej do walki ze zbrojnymi oddziałami reakcyjnego podziemia.

W STOCZNI GDYŃSKIEJ im. Komuny Paryskiej zakończono pomyślnie operację połączenia na wodzie dwóch półówek zbiornikowca 20 tys. DWT.

WE WROCŁAWIU oddano dziś do użytku nowoczesny obiekt dla zakładu elektronicznej techniki obliczeniowej.

Rewelacje „Washington Post”

Szef „Korpusu pokoju” funkcjonariuszem CIA?

WASZYNGTON

Mianowany niedawno przez prezydenta Nixona nowy dyrektor tzw. „Korpusu pokoju” — Blatchford stał poprzednio na czele organizacji finansowanej przez CIA. Informacje te podał dziennik „Washington Post”.

Pearson, który znany jest ze swych doskonałych kontaktów i źródła informacji poaje, że Blatchford był w swoim czasie wicedyrektorem organizacji „Accion” prowadzącej „działalność społeczną” w krajach Ameryki Południowej. Organizacja ta otrzymała fundusze od CIA za pośrednictwem fundacji Donnera. Prezesem tej fundacji jest b. wysoki funkcjonariusz CIA — Franklin Johnson.

Dyrektorem „Accion” jest natomiast prezes koncernu „Pepsi Cola” — Kendall, który w 1963 roku zaproponował Nixonowi na stanowisko głównego wspólnika w jednej z renomowanych firm adwokackich na Wall Street. Obecnie, za protekcją Kendall, jego b. zastępca z „Accion” — Blatchford otrzymał stanowisko szefa „Korpusu pokoju”.

Kronika wypadków

● Na ul. Igołomskiej został potrącony przez samochód i doznał ogólnych obrażeń 22-letni Witold Kowalski (zam. os. na Wzgórzach bl. 18). ● Przy ul. Piastowskiej samochód m-ki „żuk” potrafił 21-letniego Władysława Mierzwińskiego. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. ● W Poroninie (pow. Nowy Targ), spłonął dom mieszkalny, należący do Heleny Gal-

REMONT STACJI benzynowej CPN w Krakowie przy ul. Wawrzyńca

Krakowskie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Naftowymi CPN zawiadamia, że stacja benzynowa przy ul. Wawrzyńca będzie nieczynna w dniach od 26 maja do 26 lipca 1969 r. z powodu remontu. K-4920

Druga faza próbnych lotów „Concorde”

„Concorde” anglofrancuski samolot pasażerski o szybkości ponaddwukrotnej dokonał w piątek 10 lotu próbnego, rozpoczynając drugą fazę prób. Prototyp nr 001 przebywał już w powietrzu 9,5 godziny w okresie od 2 marca do 2 kwietnia.

Muzyka na Targach Książki

(Korespondencja z XIV MTK)

Jak już wspominałem, cechą charakterystyczną Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie jest dominujący udział wydawców specjalizujących się w literaturze naukowej, specjalistycznej. Ten typ książki to prawie 60 proc.

eksponatów, dlatego też często warszawską imprezę księgarską traktuje się jako wielką wystawę osiągnięć współczesnej techniki i nauki. Mimo przewagi literatury fachowej znajdują się w Pałacu Kultury miejsce na luksusowe wydania albumowe, (malarstwo, krajoznaz), beletrystykę oraz literaturę muzyczną i płyty.

O muzyce na Targach można by pisać w nieskończoność. Tym bardziej że w programie oficjalnego otwarcia Targów znalazł się koncert muzyki staropolskiej. Pisząc o muzyce, koniecznie trzeba wspomnieć o krakowskim Polskim Wydawnictwie Muzycznym. Wystawia ono m. in. dzieła Chopina w japońskiej wersji językowej, kolejne tomy dzieł Moniuszki i Szymanowskiego. Jest tu również książka taka, która wydaje się raz na 100 lat. Myślę w tej chwili o książce M. Przyweckiej - Saweckiej pt. „Drukarstwo muzyczne w Polsce do końca XVIII wieku”. W piśmiennictwie polskim jest to pierwsza tego rodzaju pozycja, a i reszta w literaturze światowej niewiele jest tego rodzaju syntetycznych opracowań. Czytelników krakowskich może zainteresować fakt, iż drukarstwo muzyczne, podobnie jak i w ogóle polskie drukarstwo, narodziło się w Krakowie.

Jeśli już wspominałem o płytach, to koniecznie trzeba przypomnieć o interesującej inicjatywie znanej firmy francuskiej Larousse, specjalizującej się w encyklopedycznej literaturze. Wydawcy kilku setek różnorodnych wydawnictw encyklopedycznych nie wystarcza już młocząca forma książki. Eksponuje w Warszawie po raz pierwszy płyty dźwiękowej encyklopedii — „Dictionnaire Gonore”. Ale tej inicjatywie, by ją z grubsza przedstawić czytelnikowi, trzeba by poświęcić oddzielny felieton.

S. WALUS

Bieszczady rajem dzikiej zwierzyny

Na Rzeszowszczyźnie zakończono ostatnio „spis z natury” znajdującej się na tym terenie dzikiej zwierzyny.

Okazuje się, że Bieszczady są prawdziwym „rajem” dla zwierząt. — Jak obliczyli leśnicy przebywa tam obecnie ponad 30 niedźwiedzi brunatnych, a stado żubrów liczy 32 sztuki. W okolicach podgórskich Rzeszowszczyzny przebywa ok. 4.600 jeleni, 18,2 tys. rogaczy i saren, 3,2 tys. dzików, ok. 140 danieli, ponad 5,3 tys. lisów oraz ok. 211 tys. zajęcy.

„Zarejestrowano” też ok. 103 tys. sztuk kuropatw, ponad 11,5 tys. bażantów, 1100 cietrzewi i ponad 40 głuszców.

...do soboty

PORTRETY
KANDYDATÓW



ZDZISŁAW KITLIŃSKI

— Wysoko sobie cenię — mówi mgr socjol. sekretarz KW PZPR, ZDZISŁAW KITLIŃSKI — fakt kandydowania do Rady Narodowej m. Krakowa. Duży to dla mnie zaszczyt, który jednak, jeśli zostanie wybrany, wiąże się z poważnymi obowiązkami. Te obowiązki już się zresztą zaczęły: spotkania z wyborcami. Jest to niezwykle potrzebna i cenna metoda konfrontacji zamierzeń i planów zawartych w programach wyborczych z opinią społeczną i co bardzo ważne: spotkania przedwyborcze stają się także lekcją perspektywicznego myślenia. Nasi wyborcy rozumieją ten problem i spotykamy z ich strony szeroki odzew i zrozumienie.

— Czym chcę się przede wszystkim zająć, jeśli wejdę w skład Rady m. Krakowa? Widzę tu dla siebie kilka problemów, związanych zresztą z moją obecną pracą. A więc: pełne realizowanie planu rozwoju kultury. Rozumiem to nie tylko jako rozwój poszczególnych dziedzin kultury, lecz także jej szerokie upowszechnianie, przyciągnięcie do niej i nauczanie korzystania z niej szerokich rzesz ludzi, którzy wciąż nie weszli w pełni w jej krąg.

— Następnie: ostateczne ustalenie i realizacja programu rozwoju środowiska naukowego w Krakowie. Dziś mamy ok. 30 tys. studentów w Krakowie, w 1980 r. będzie ich ok. 75 tys. A więc musimy zapewnić lokalizację i rozbudowę poszczególnych ośrodków naukowych: Politechniki Krakowskiej, AM, AGH, WSR, szkół artystycznych jak ASP i Wyż. Szkoły Muzycznej. Za tym idzie oczywiście budowa zaplecza: domów i stołówek akademickich, mieszkań dla asystentów i kadry profesorskiej. Do realizacji tych zamierzeń potrzebne będą nie tylko duże pieniądze ale i ogromny wysiłek całego środowiska i przede wszystkim przyszłej Rady Narodowej.

— Poza tym: nie bez znaczenia jest zapewnienie młodzieży i starszym mieszkańcom Krakowa odpowiednich warunków wypoczynku. A zatem: obiekty sportowe różnego typu, rozbudowa parków i ośrodków rekreacyjnych. Pod tym względem Kraków stoi zbyt daleko w tyle w porównaniu z innymi dużymi miastami w Polsce. Powinniśmy to szybko nadrobić.

— Bardzo leżą mi na sercu sprawy tzw. środków masowego przekazu. Unowocześnienie pracy radia krakowskiego, przegotowanie ośrodka TV do odbioru i nadawania programu na drugim kanale, szybka budowa domu prasy, zwiększenie obrotów i nakładów gazet krakowskich — to niektóre, lecz chyba najważniejsze problemy z tej dziedziny do pilnego załatwienia.

— I wreszcie na zakończenie: sprawa dalszego polepszenia pracy Rady i jej komisji. Mimo znacznego postępu nadal jest wiele do zrobienia. Rozbudowanie inicjatyw bywatelskiej, podniesienie rangi komisji radzieckich, uczynienie z Rady prawdziwie socjalistycznego organu władzy — oto zadania, których wypełnienie pozwoli na bardziej owocną pracę Radę i wszystkich jej organów dla dobra najpiękniejszego miasta Polski i jego mieszkańców.

Najgłębszy sens naszych wyborów polega na uaktywnieniu milionów ludzi

Omówienie wystąpienia

Kampania wyborcza wchodzi w końcową fazę, jej podsumowaniem będzie oczywiście dzień 1 czerwca, kiedy wyborcy podadzą do urn, by wypełnić swój obywatelski obowiązek głosowania.

Z napływających obecnie meldunków widać, jak spotęgowało się w ciągu tych paru tygodni życie polityczne kraju. Postawiliśmy przed wyborcami cały spłot zagadnień politycznych, gospodarczych, kulturalnych, oświatowych, bytowych. Z reakcji wyborców, z przebiegu wieców, zebrań i spotkań z kandydatami wynika, jak bardzo te sprawy leżą każdemu na sercu, jak interesują ogół. Dla nas wybory są doniosłą akcją polityczną, której najgłębszy sens polega na uaktywnieniu milionów ludzi, doprowadzeniu do ich świadomości problemów i zadań nadchodzącego okresu, ujętych w przemysłanym programie działania FJN, na skonfrontowaniu tego programu z opinią wyborców i uzyskaniu dla ich aprobaty w dniu wyborów, a próba czynnej i trwałej.

Chodzi nam więc w kampaniach wyborczych o wytworzenie czynnego stosunku obywatela do problemów, które nam wszystkim wspólnie przyjdzie rozwiązywać.

Warunki dalszego rozwoju kraju

Polska Ludowa — kontynuował mówca — kończy 25 lat swego istnienia. Przeobraziła się w ciągu tego czasu gruntownie. Ale cechą szybkiego i dynamicznego rozwoju jest komplikowanie się narastających zadań, przesuwanie się ustawiczne punktu ciężkości z jednych problemów na inne. To wymaga elastycznego podejścia, ciągłego krytycyzmu w ocenach, poszukiwaniach nowych rozwiązań.

Osiągnęliśmy w naszym kraju wyjątkowo wysokie tempo rozwoju gospodarczego, jeżeli chodzi o globalne ujęcie naszej ekonomiki. Ale nie znaczy to, by rozwój we wszystkich dziedzinach dokonywał się równomiernie, by nie występowały opóźnienia. Poświęciliśmy im wiele uwagi na V Zjeździe naszej partii a szczegółowo i konkretnie przedyskutowaliśmy i rozpatrzyli na II Plenum KC. Z wnioskami wyszliśmy do całej partii, do całego społeczeństwa. Uczyniliśmy z nich jeden z centralnych punktów kampanii przedwyborczej.

Dadzą się te wnioski ująć skrótno w kilka grup zagadnień: ulepszenie metod planowania, przejście z fazy gospodarowania ekstensywnego do fazy gospodarowania intensywnego, usprawnienie procesów inwestycyjnych, pełniejsze wykorzystanie osiągnięć naukowo-technicznych.

Są to sprawy trudne i skomplikowane. Tym bardziej nie wolno niczego zaniedbać, by stały się powszechnie zrozumiałe.

Mówca przedstawił najistotniejsze zmiany w systemie planowania i finansowania inwestycji, po czym stwierdził:

Dalszy pomyślny rozwój ekonomiczny kraju wiąże się nie rozzerwalnie z postępowaniem naukowo-technicznym, z unowocześnieniem metod produkcji, zwiększeniem wydajności pracy. To zaś wymaga w dobie obec-

nej wzmoczonego wysiłku naszej kadry naukowo-technicznej. I ten wysiłek nie może być zdekoncentrowany. Nie stać nas na to po prostu. Nowoczesna nauka rozwija się przeciw zespołowo i planowanie jej rozwoju jest nie tylko możliwe, ale konieczne, zwłaszcza, że wymaga to znacznych nakładów finansowych.

Praktyczny związek nauk ścisłych i technicznych z życiem gospodarczym nie oznacza, by ktoś lekcewał nauki humanistyczne. Wzajemna współzależność rozwoju wszystkich elementów kultury jest czynnikiem warunkującym postęp w każdej dziedzinie wiedzy.

Takie właśnie ukształtowanie człowieka jest ostatecznym i właściwym celem socjalizmu.

Nigdy więcej sami i osamotnieni

Przechodząc następnie do problemów naszej polityki zagranicznej mówca stwierdził, że u jej podstaw leży zasada: nigdy więcej sami i osamotnieni. Oparliśmy naszą nowo wywalczoną niepodległość — powiedział — na systemie sojuszu. Sojuszów nie konunkturalnych i doraźnych, lecz sojuszu trwałych, wyrastających z właściwego rozumienia polskiej racji stanu i poczucia wspólnoty ideologicznej z naszymi aliantami. Wśród nich miejsce czołowe zajmuje potężne mocarstwo socjalistyczne Związek Radziecki. Przyjaźń, sojusz i najściślejsza współpraca ze Związkiem Radzieckim stały się niewzruszoną zasadą naszej polityki zagranicznej. Te same więzi łączyły nas z bratnimi krajami socjalizmu, dając nam rękojmię bezpieczeństwa na wszystkich granicach.

Budujemy nasze bezpieczeństwo na umacnianiu wspólnej siły obronnych naszych krajów, które w tym celu wzięły się obronnym Układem Warszawskim. Lecz nie poprzestajemy na tym. Od początku szukamy gwarancji bezpieczeństwa i pokoju dla całej Europy, widząc tym niepodzielność sprawy pokoju. Pragniemy jej oprzeć na zasadzie bezpieczeństwa zbiorowego. Przyświeca nam zasada pokojowego współistnienia, dążenie do rozwijania pokojowego współżycia i przyjaźni ze wszystkimi narodami naszego kontynentu i całego świata, bez względu na różnice ustrojowe. Wszystkie inicjatywy polskie w dziedzinie polityki zagranicznej wyływały z tego dążenia. Były to inicjatywy wiele. Dotyczyły utworzenia strefy bezzatomowej i zamrożenia zbrojeń atomowych, dotyczyły zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie zbiorowego bezpieczeństwa. Ta ostatnia inicjatywa raz jeszcze podniesiona została w zbiorowym apelu państw Układu Warszawskiego na ostatniej naradzie w Budapeszcie. Znalazła ona szeroki oddźwięk. Nie należy się spodziewać, że zwołanie konferencji nastąpi już jutro. Są w Europie i na świecie aktywne a potężne siły, które nie zrezygnowały z osiągnięcia swych celów przy pomocy zimnej czy gorącej wojny. Temu zapobiega, że dążenia pokrzyżować, wyeliminować tę groźbę na zawsze to cel podstawowy polityki socjalistycznej na skalę europejską i światową.

Jasno i niedwuznacznie stwierdziliśmy w apelu budapeszteńskim — powiedział dalej mówca — że nasza inicjatywa zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa nie jest obwarowana żadnymi wstępными warunkami. Mimo to rozległy się natychmiast głosy, że wysunięte przez nas rzekomo warunki unemożliwiają z góry dojdzie do skutku takiej konferencji. Nie jest rzeczą przypadkową, że głosy takie podniosły się przede wszystkim w Bonn.

Raz jeszcze należy stwierdzić, że inicjatywa nasza nie jest związana z żadnymi warunkami wstępnymi. Stwierdził to autorytatywnie w swym ostatnim przemówieniu tow. Włesław.

Wiedzą zresztą o tym świetnie również ci, którzy podnoszą głosy sprzeciwu w Bonn, pragnąc stordedować jeszcze jedną inicjatywę pokojową. Motywy działania tych kół politycznych w Bonn, nie są trudne do odczytania. System zbiorowego bezpieczeństwa zakładać musi utrwalenie istniejącego ładu europejskiego, w takim kształcie, jaki wytworzył się po klęsce Trzeciej Rzeszy. Nowa Europa powojenna oparła się na terytorialnych decyzjach Potzdamu. Stworzyły one nowe granice, w tym granicę na Odrze i Nysie. W następstwie klęski hitlerowskiej Niemcy znalazły się w swych granicach narodowych, a ich był państwowy przybrał postać dwóch odrębnych, suwerennych państw niemieckich, ustrojowo różnych. Na naszej granicy po raz pierwszy mamy sojusznice pokojowe państwo niemieckie — Niemiecką Republikę Demokratyczną. To są fakty, które składają się na powojenny ładu w Europie. System bezpieczeństwa europejskiego musi wyjść z tych faktów, przyjąć je za podstawę.

Nie chodzi więc o rzekome warunki wstępne lecz o wynik końcowy utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Gdyby system taki został powołany do życia musiałby przekreślić automatycznie wszelkie dążenia rewizjonistyczne, odwetowe, zmierzające do zmiany granic za naruszenia suwerenności jakiegokolwiek kraju europejskiego.

Jedynym państwem w Europie, które tego rodzaju roszczenia rewizjonistyczne wysuwa jest, jak wiadomo, NRF.

Inicjatywa polska otwiera realne perspektywy porozumienia

W ostatnim czasie nastąpiły jednak pewne objawy bardziej realistycznego podejścia do rzeczywistości europejskiej i sprawy granic, które można było zauważyć u socjaldemokratów — uczestników bońskiej koalicji. Stojąc na gruncie budapeszteńskiego apelu Władysława Gomułka sformułował polską inicjatywę polityczną. Jest nią konkretna propozycja zawarcia z NRF układu międzypaństwowego, identycznego z tym, jaki zawarliśmy w Zgorzlecu z NRD w sprawie ostatecznego uznania granicy polsko-niemieckiej. Nawiasem mówiąc, NRD podpisując układ zgorzlecki zapoczątkowała prawdziwą „nową politykę wschodnią” Niemiec, w czynach a nie słowach.

Tylko takie rozwiązanie jest rozwiązaniem trwałym i rzetel-

nym. Na żadne zaś inne formuły Polska nie pojdzie.

Propozycja polska otwiera realne perspektywy porozumienia.

Koncentrujemy nasze wysiłki dyplomatyczne i polityczne na zbudowaniu ogólnoeuropejskiego systemu zbiorowego bezpieczeństwa. W poprzek tym wysiłkom staje dotychczasowa polityka boniska, kultywująca ostatni spór graniczny w Europie. Wskazujemy drogę, jak go likwidować w interesie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa.

Sadzę — oświadczył w zakończeniu mówca — że każdy składając kartkę wyborczą będzie tym samym określał swoją postawę — będzie myślał o sprawach bezpośrednio go dotyczących i swoim wkładzie w socjalistyczne budownictwo, o sprawach wspólnych — ogólnonarodowych i przyszłości Polski, o jej dalszym rozwoju i miejscu w świecie i o tym, aby przyszłym pokoleniom nigdy nie przypała w udziale los pokoleń poprzednich.



POD ZNAKIEM „WENUS”
Pawilon „Kosmos” na moskiewskiej Wystawie Osiągnięć Gospodarczych ZSRR cieszy się ogromną popularnością wśród zwiedzających, zwłaszcza w ostatnich dniach, po zakończeniu przez automatyczne stacje międzyplanetarne „Wenus-5” i „Wenus-6” lotu na trasie Ziemia — Wenus. Na zdjęciu grupa zwiedzających przed modelem „Wenus-4”.

W przededniu i w dniu WYBORÓW

Podstawowe zasady prawa wyborczego określa nasza Konstytucja. Ich rozwinięcie znajdujemy natomiast w dwu ustawach, tzw. ordynacjach wyborczych, z których jedna dotyczy wyborów do Sejmu, a druga — wyborów do rad narodowych.

W szeregu artykułów przedstawialiśmy zadania, funkcje i rolę Sejmu, oraz rad narodowych w socjalistycznym systemie sprawowania władzy. Tutaj poświęcimy uwagę tylko tym sprawom, które w systemie wyborczym mogą być dla wyborcy niezupełnie jasne.

Trwająca kampania wyborcza weszła już w ostatnią fazę. Spisy wyborców wyłożone były przez 15 dni do wglądu obywateli w lokalach wyborczych. Na listach wyborczych znajdują się wszystkie obywatele, którzy ukończyli 18 rok życia, z wyjątkiem jedynie osób pozbawionych praw wyborczych (np. cudzoziemcy mieszkający w Polsce, obywatele pozbawieni wolności i praw obywatelskich, przebywający w zakładach psychiatrycznych itp.).

Jak głoszą osoby, które zmieniły miejsce pobytu na okres obejmujący dzień wyborów? Otóż winny się one zgłosić do macierzystej komisji wyborczej, lub w Wydziale Spraw Wewnętrznych swej dzielnicy gdzie otrzymają zaświadczenie o prawie głosowania. Na tej podstawie zostają one skreślone z dotychczasowego spisu, a wpisane na listę w miejscu aktualnego pobytu i tam dopisane do głosowania. Podobnie ma się rzecz z osobami zameldowanymi na okres czasowy. W przypad-

ku, kiedy nie zostali umieszczeni na listach wyborczych, zwracają się w miejscu swego stałego zameldowania do komisji wyborczej, gdzie otrzymują zaświadczenia o prawie głosowania, zostają skreślone z listy tamtejszej i wpisują się na listę wyborczą w miejscu swego czasowego pobytu. Zaświadczenia takie muszą również posiadać obywatele, którzy w dniu wyborów będą poza granicami Polski (głoszą oni w konsulatach polskich).

Wyborcy głosują tylko w swoich obwodach głosowania. W mieście obwód głosowania obejmuje od 1 do 3 tysięcy mieszkańców, we wsiach obejmuje najczęściej całą gromadę.

W trakcie głosowania wyborca otrzymuje 3 lub 4 karty do głosowania, na których znajdują się nazwiska kandydatów na radnych GRN, PRN i WRN oraz posłów do Sejmu. W miastach wydzielonych, jak np. w Krakowie, wyborcy otrzymują 3 karty, głosując na listę kandydatów na radnych do DRN i MRN oraz posłów do Sejmu. Przed oddaniem głosu wyborca okazuje komisji dowód tożsamości. Głosujemy tylko osobiście, wrzucając do urny w kopercie (lub bez koperty) karty do głosowania, na których znajdują się nazwiska kandydatów.

Wybory odbędą się pierwszego czerwca br. między godz. 6 rano a 22. Po zakończeniu wyborów komisje przystępują do ustalania wyników głosowania w swoich obwodach. Wybrani zostają ci kandydaci, którzy uzyskali największą ilość ważnych głosów. Ustalone wyniki wyborów do Sejmu i rad narodowych ogłasza Państwowa Komisja Wyborcza w prasie, radio, TV, oraz w Monitorze Polskim.

Dodajmy na koniec, że głosowanie jest dobrowolnym aktem obywatela wobec państwa, aktem jednak, który powinien on bezwzględnie wypełnić, dając tym samym dowód swej politycznej postawy i zaangażowania. Przystąpienie do wyborów jest obywatelskim obowiązkiem każdego Polaka. (s-m)

Byłem u Majakowskiego

(Korespondencja własna z ZSRR)

Zaułek Majakowskiego. Dawny Łubiański. Tutaj, w domu oznaczonym podwójnym numerem 13/15, czternastego kwietnia 1930 roku, w swoim pokoju zastrzelił się jeden z największych poetów naszego wieku. Nikt nie zna motywów tragicznej decyzji. Sam Majakowski w ostatnim swoim liście prosi: „Nie przypisujcie nikomu winy za moją śmierć”.

Tragedia rozegrała się w jednym z pokoi na pierwszym piętrze. W niewielkim mieszkaniu Brików, przyjaciół Majakowskiego. Wszystko pozostało tu tak, jak za życia poety. Sprzęt tak samo ustawione, na biurku otwarty notes, w którym zapisywał wiersze. W przedpokoju — piasecz. Iluzja obecności Majakowskiego jest absolutna. Zdaje się jakby wyszedł z mieszkania na chwilę, że zaraz wróci i zabierze się do rozpoczętych wierszy.

W Muzeum Majakowskiego zebrano nie tylko pamiętki po poecie, ale również wszystkie chyba wydania jego dzieł. Nie tylko rosyjskie, lecz z całego świata. Są wśród nich, oczywiście, i książki wydane w Polsce. Oglądamy ponadto plakaty malowane przez poetę, jego rysunki, fotokopie rękopisów. W księdze pamiątkowej mieszkania Majakowskiego wiele wpisów. Oddają hołd poecie i jego twórczości nie tylko literaci i krytycy. Wiele zdan, tych najbardziej wzruszających, wpisali zwykli ludzie urzeczeni poezją Majakowskiego. Poezja, która była im nie raz pomocna w ciężkich chwilach.

W Muzeum Majakowskiego mieści się również biblioteka. Korzystać z niej mogą wszyscy. Czytelnia jest więc zawsze pełna. Przychodzą tu uczniowie i studenci przygotowujący się do egzaminów, przychodzą pisarze i historycy literatury pragnący pracować w miejscu, w którym tworzył Majakowski. Ta biblioteka to jeden ze wspanialszych pomników, jakim uczeli ludzie radzieccy piewę Rewolucji.

gramy wycieczek turystycznych. Wizyt w mieszkaniach-muzeach jednak nie przewidują. To należy zrobić na własną rękę. Układają takie przedsięwzięcia radzieckie przewodniki, podając dokładne adresy tego rodzaju obiektów wraz z opisem szczególnie cennych zabytków muzealnych.

A kto wie czy nie należałoby w końcu rozpocząć organizowanie wycieczek „tematycznych” do Kraju Rad. Dla dalszych grup ludzi. I tak dla teatromanów obejmowałyby one zwiedzanie mieszkań-muzeów słynnych aktorów i reżyserów (z domem Stanisławskiego na czele) oraz spędzenie kilku wieczorów w teatrach. Technikom pokazywałoby się pawilony na Wszechzwiązkowej Wystawie Osiągnięć Gospodarczych, muzykom — miejsca związane z wielkimi tradycjami rosyjskiej muzyki. Nie mówiąc o kilku koncertach. Podaje to pod rozważenie „Orbisowi”.

ZBIGNIEW ŁODGÓRZEC

PORTRETY KANDYDATÓW



JÓZEF GASTOŁ

Podpułkownik JÓZEF GASTOŁ — zastępca dowódcy 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej — z wojskiem jest związany od 1951 roku. W chwili powołania w szeregi miał już za sobą pracę w ZWM oraz w krakowskim ZW ZMP. W wojsku pełnił funkcję w dawnym Krakowskim Okręgu Wojskowym, później został oddelgowany do pracy w Głównym Zarządzie Politycznym WP. Następnym etapem wojskowej kariery była Akademia Wojskowa w Leningradzie oraz uzyskanie magisterium w Wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie. Od roku 1960 jest znów w swym rodzinnym Krakowie, pełni odpowiedzialne funkcje w aparacie politycznym dywizji spadochronowej.

Ppłk Gastoł — o ile zostanie wybrany radnym Rady Narodowej m. Krakowa z terenu dzielnicy Nowa Huta — zamierza zgłosić akces do pracy w Komisji Sportu i Turystyki lub do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Zamierza też jeszcze bardziej czynnie włączyć wojsko do całokształtu życia krakowskiego społeczeństwa, aby pracowało nad upiększeniem naszego miasta oraz uczestniczyło w realizacji czynów społecznych. (zs)

Na teatralnych scenach

W poniedziałek o godz. 19.15 na scenie operowej Miejskiego Teatru Muzycznego odbędzie się premiera prasowa opery Mozarta „Don Juan” w reżyserii i choreografii H. Tomaszewskiego, scenografii A. Majewskiego, pod dyr. K. Korda. Śpiewać będą: Alicja Świątek, Teresa Wessely, Stefania Zachariasz, K. Myrlak, T. Podsiadło, A. Szybowski, J. Sypek i S. Ziolkowski.

Państwowy Teatr Żydowski z Warszawy wystąpi w naszym mieście 26 bm, o godz. 19.30 w Teatrze Rozmaitości ze sztuką satyryka żydowskiego I. Mangerera. Tytuł sztuki „Pomienna miłość krakowskiej Fastrygosy do królowej Esterki”. Nieznajomość języka żydowskiego, w którym sztuka jest grana, nie stanowi przeszkody w odbiorze tej wesołej zabawy karnawałowej. Przeprowadź bilety w TSKŻ ul. Sławkowska 30 i w kasie Teatru Rozmaitości.

Rozmowy przy pół-czarnej

Przemysł spożywczy nie nadąza

Po raz pierwszy kandyduje na postać z okręgu obejmującego powiaty: krakowski, bocheński, proszowski, miechowski (tego samego, o którego interesy od kilku kadencji owocnie walczy w Sejmie pisarz W. Machajek), jedynym na liście kandydatów na postać z ziem krakowskiej, przedstawił środowiska dziennikarskiego TADEUSZ MYŚLIK. Debiutujący jako kandydata na postać kolega po fachu poprosiliśmy o rozmowę. — Urodziłem się w Śniatynie nad Prutem. W czasie wojny ojciec mój zginął na Majdanku, a ja mając niespełna 16 lat zgłosiłem się na ochotnika do armii polskiej w ZSRR. Służyłem w I polskim korpusie pancernym. Po skończeniu wojny zdałem maturę w Oławie na Dolnym Śląsku i przyjechałem na studia do Krakowa. Skończyłem ekonomię, je-

Dobrze przebiegają roboty w ul. Manifestu Zbyt wolno — przy przebudowie rejonu Mostu Dębnickiego

Sprawnie przebiegają roboty — prowadzone przez brygady Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych — przy przebudowie układu komunikacyjnego w rejonie hotelu „Cracovia”. Doskonale okazał się projekt przesunięcia torowiska tramwajowego w ul. Manifestu Lipcowskiego, z rejonu centralnego tej arterii, na jej szerokie pobocze. Wszystko wskazuje na to, iż prace ukończone zostaną do końca bież. miesiąca.

Wiele natomiast do życzenia pozostawia tempo robót przy przebudowie systemu komunikacyjnego w rejonie Mostu Dębnickiego. Powoli posuwają się prace przy układaniu chodników obok „Jubilata”. Także jeśli roboty brukarskie przy zakładaniu parkingu na pl. Kossaka są już w zasadzie na ukończeniu, to jednak do całkowitego sfinalizowania i uporządkowania zarówno samego parkingu, jak i całego placu — jeszcze daleko. A przecież tu mieści się stacja benzynowa, do której zajeżdża codziennie ogromna ilość pojazdów, krzyżuje się znaczny ruch pieszych. Przeciągające się roboty powodują duże kłopoty i perturbacje. Należałoby i tu podjąć maksymalny wysiłek dla skrócenia terminu robót.

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

- * 16.30 — Klub „Zaścianek”, ul. Reymonta 75 — koncert muzyki poważnej w wykonaniu studentów PWSM.
* 19.30 — Aula PWSM, ul. Baszowa 8 — koncert muzyki współczesnej kompozytorów krakowskich. Słowo wiazące Zb. Bujarskiego.
* 21 — Dom Socjalny AGH — ul. Reymonta — występ chólowego zespołu beatowego GEMINI — Węgierskiej Republiki Łudowej.
A POZA TYM:
* W Nowym Gmachu Muzeum Narodowego przy al. 3 Maja 1 otwarta została wystawa pt. „Uzbrojenie dawnej Japonii”.
* Żegluga Krakowska zawiadamia, że w niedzielę 25 bm. statki pasażerskie odpłyną będą z przystani obok Wawelu do Bielana o godz. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 i 18.

Nasza niedziela

Wielki koncert solistów i zespołów młodzieżowych w Dniu Młodego Wyborcy odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 16 w muszli koncertowej Parku Dejusza. Wystąpią: „Skaldowie” Halina Wyrodek, „Skalni”, M. Święicki, „Jazz Band Ball”, J. Wiertek i „Los Castagmeros Tangos Bravos”. Imprezę prowadzi: B. Sokołowska i L. Teleszyński. Organizują — ZMS i Polskie Radio. Wstęp bezpłatny. W razie deszczu impreza odbędzie się w sali Filharmonii przy ul. Straszewskiego 1.

W związku z przebudową układu komunikacyjnego w rejonie Mostu Dębnickiego rodzi się pilna potrzeba zagospodarowania wolnych terenów po wyburzonych barakach, przy ul. Włóczków — Syrokomli. Powstać tu powinien jak najrychlejszy obszerny parking samochodowy. Jakkolwiek bowiem buduje się parking na pl. Kossaka, to jednak nie pomieści on wszystkich pojazdów, które w przyszłości będą się w tym rejonie zatrzymywać. Jak wiadomo, 22 lipca br. ma być wreszcie otwarty „Jubilat”. Dobrze byłoby, aby parking na pl. Kossaka służył pojazdom zatrzymującym się przy stacji CPN, natomiast nowy parking na placu przy ul. Włóczków — Syrokomli służył do parkowania pojazdów tych obywateli, którzy przyjeżdżają do placu poczynienia zakupów w nowym domu towarowym. Dodajmy, iż parking przy ul. Powiśle nie można brać pod uwagę, gdyż nieustannie jest on zajęty przez autokary wycieczkowe i samochody turystów.

Słowa uznania skierować należy pod adresem załogi Biura Projektów Przem. Cementowego i Wapienniczego, która — na podstawie koncepcji opracowanej przez Miejską Pracownię Urbanistyczną — wykonała w czynie społecznym i w rekordowo szybkim czasie wzorcową nieomal dokumentację dla parkingu na pl. Kossaka. Parking ten pomyślany został w ten sposób, że wkomponowane zostaną odpowiednio, w jego powierzchni, specjalnie dobrane, rozłożyste drzewa. W dniach letnich upałów skutecznie chronić będą przed palącymi promieniami słońca — zaparkowane tu pojazdy. Dzięki dobremu układowi poszczególnych stanowisk postojowych, parking pomieści znaczną ilość samochodów. (bp)

W Nowej Hucie pracuje blisko 20 tys. kobiet

Na przestrzeni ostatnich 5 lat liczba pracujących w Nowej Hucie zwiększyła się o 10 tys. osób i wynosi obecnie ponad 77 tys. ludzi. Stanowi to połowę wszystkich mieszkańców dzielnicy, której stan ludnościowy sięga 153 tys. osób. Liczba pracujących kobiet wzrosła z 16.471 w roku 1965 do 19.020 w roku bieżącym. (aż)

Nagrody PKO dla studentów-laureatów

Wezorem w krakowskiej ASP dyrektor Wojewódzkiego Oddziału PKO M. Andrzejewski wręczył nagrody studentom — laureatom ogólnopolskiego konkursu na znak firmowy PKO. Jak już informowaliśmy, krakowscy studenci zdobyli 5 nagród — w tym jedną z dwu równorzędnych pierwszych. Zdobywcy nagród otrzymali bony towarowe, radioodbiornik tranzystorowy, zegarki. W uroczystości tej wzięli udział także prorektor A. Hajdecki, dziekan Wydziału Form Przemysłowych A. Pawłowski, dziekan Wydziału Grafiki M. Makarewicz, który przemawiając podkreślił znaczenie tego rodzaju konkursów pozwalających na realne zacięgnięcie związków sztuki z życiem.

Co — Gdzie — Kiedy?

Table with dates: Sobota 24, Niedziela 25, MAJA, Joanny Zuzanny, Zielone Świątki

Teatry

SOBOTA
Słowackiego 19.15 „Dyllański”. Modrzejewskiej 19.15 „Sędziowie”, „Kłątwa”. Kameralny 19.15 „Niewinne kłamstwa”, „Czarna komedia”. Rozmaitości 17 „Nora”. Ludowy 19.15 „Słuby paniejskie”. Muzyczny 19.15 „Miłość szejka”. Grotka 19 „Nowy Don Kichot”. Kolejarza 19 „Przed ślubem”. Kawiarnia „Literacka” 22 „Kabaret Wodewil”. Jama Michalika 22 „Tredowaty”.

NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Faust”, 19.15 „Rzecz listopadowa”. Modrzejewskiej 15 „Poskromienie złośnicy”. Kameralny 19.15 „Mizantrop”. Rozmaitości 11 „Zaklęty jawor”. 19.15 „Nora”. Ludowy 17 „Znaleziony kuferek”. Grotka 17 „Sindbad żeglarz”. Kolejarza — jak w sobotę. „Teatr 38” 20.15 „Żywot lazika z Tormes”.

Kina

SOBOTA
Kijów 10.30, 15.15, 19.15 „Kleopatra” (USA, l. 16). Warszawa 16.15, 19.30 „Pan Wołodyjowski” (pol. l. 14). Wołność 16.15, 19.30 „Pan Wołodyjowski”. Uciecha 15.30, 18, 20.30 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (fr.-wl. l. 14). Apollo 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Fantomas wraca” (fr.-wl. l. 14). Mł. Gwardia (Lubicz 15) 10, 12.30 „Synowie Katie Elder” (USA, l. 16), 14.45, 17, 19.15 „Węgierski magnat” (weg. l. 14). Sztuka (studyjne) 10.15 „Meski, żeński” (fr. l. 18), 16, 18, 20 „Kapryśne lato” (CSRS l. 16), 22.30 „Mroźna północ” (USA). „Maks i trzech muzykierów” (USA). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Przystanek autobusowy” (USA, l. 14). „Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Wiarz zbiega” (USA, l. 14). Melodia (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Kasia Ballou” (USA, l. 14). Maskotka (Dzier-

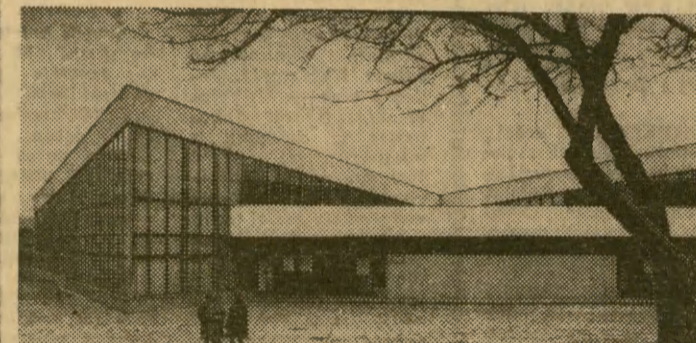
Dni Oświaty

Książki i Prasy

Dziś o godz. 17.30 — Dom Kultury Krak. Zakł. Sodowych, ul. Zakopiańska 62: Występ zespołu estradowego „Inni”. Godz. 18 — Klub ul. Bąrska 80: Spotkanie z M. Jaworczakową. Jutro, w niedzielę, o godz. 18 — W sali marmurowej KDK: Koncert kameralny zorganizowany wspólnie ze SFAM. Godz. 19 — Osiedlowy Dom Kultury w Skotnikach: Festyn ludowy — kiermasz książek.

Konkurs jubileuszowy — zdjęcie nr 15

Czy znacie Nową Hutę?



Nasz jubileuszowy konkurs, zorganizowany z okazji 20-lecia najmłodszej dzielnicy Krakowa pod hasłem: „Czy znacie Nową Hutę?” — dobiegł końca. Dzisiejsze zdjęcie jest ostatnim z cyklu 15 fotografii-zagadek, jakie zamieściliśmy na przestrzeni 3 tygodni. Teraz należy tylko wpisać wszystkie rozwiązania na zamieszczonym w naszym numerze kuponie i wysłać w zaklejonej kopercie na adres: Redakcja „Echo Krakowa”, Kraków, ul. Wiślna 2, II p., z dopiskiem na kopercie: „Jubileuszowy konkurs pt. „Czy znacie Nową Hutę?”.

Nie zapomnijcie o wpisaniu (również na kuponie) swojego imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu. Odpowiedzi należy nadsyłać do dnia 28 maja br. Decyduje data stempla pocztowego. Uroczyste wręczenie nagród nastąpi 4 czerwca br. o godz. 18 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy pl. Centralnym w Nowej Hucie i połączone będzie z atrakcyjną częścią artystyczną.

KUPON KONKURSOWY

Form with fields: Nr zdj., Nazwa osiedla wzgl. ulicy, Imię, Nazwisko, Adres

zyńskiego 55) 15.30, 18.30 „Krzyżacy” (pol. l. 12). Tęcza (Praska 52) 17 „Czarny tulipan” (fr. l. 14). Wisła (Gazowa 21) 11, 16, 18 „Fajzywe banknoty” (ang. l. 14). 20.15 „Odwet kapitana Lesza” (Jug. l. 16). Energetyk (Płaszów — stadion) 17, 19 „Morderca zostawia ślad” (pol. l. 16). Ugorek (os. Ugorek) 16, 19 „Wilecze echa” (pol. l. 14). Dom Turysty (Bitwy pod Lenino) 20 „Obrońca z urzędu” (ang. l. 16). Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Rohaterowie Telemarku” (ang. l. 14). Kolejarza (Bieżanowska 71) 19 „Winnetou” cz. I (Jug. l. 11). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 „Koniec barona Ungerna” (ZSRR, l. 14). Kultura (Rynek Gł. 77) 18, 20.15 „Zemsta” (pol. l. 12). Wiedza 18 Przeglad filmów krm. Związkowiec (Grzegorzeczka 71) 17, 19 „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów” (Jug. l. 16). Fotoplastikon (Szczepańska 5) Wyspy Kanaryjskie czy porty francuskie (10-21).

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 15.45, 18, 20.15 „Gringo” (wl. l. 16). M. Sala 15, 16.30, 18, 19.30 „Sporzenie w słońce” (Jug. l. 16). Światowid 15.30, 18, 20.30 „Morderca na zawołanie” (NRD, l. 16). Światowid 15, 17.15, 19.30 „Doktor Freud” (USA, l. 16). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 19 „Dziata Nawarony” (ang. l. 14). Orion (Podłęże) 17.30 „Lalka” (pol. l. 14).

WARSZAWA 10, 13 „Pan Wołodyjowski”. Wołność 9.30, 13, 16.15, 19.30 „Pan Wołodyjowski”. Uciecha 12, 15.30, 18, 20.30 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin”. Zuch 15, 17, 19 „Wiarz zbiega”. Maskotka 12, 15.30, 18.30 „Krzyżacy”. Wisła 11, 13, 15.45, 18 „Fajzywe banknoty”, 20.15 „Odwet kapitana Lesza”. Tęcza 17, 19 „Czarny tulipan”. Ugorek 17, 19 „Wilecze echa”. Dom Turysty 20 „Winnetou” cz. I (Jug. l. 11). Mikro 11, 16, 18, 20 „Koniec barona Ungerna”. 15 „Uwaga, uwaga nadchodzi — odnowiciel” — film pol. krm. Kultura 15.45, 18, 20.15 „Cień” (pol. l. 14). Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15.30, 18, 20.30 „Major Dundee” (USA, l. 16). Sztuka 10.15 „Meski, żeński”, 12.30 Przeglad filmów krm. o sztuce, literaturze, nauce, 16, 18, 20 „Kapryśne lato”. Kijów, Anioł, Mł. Gwardia, Wrzos, Melodia, Energetyk, Chemik, Kolejarz, Związkowiec, Fotoplastikon — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Wrzos 11, 12.30 „Mój przyjaciel delfin” (USA, l. 7). Melodia 11, 12, 13. Maskotka 10.15, 11.15, Ugorek 11, 12, 13, Dom Żołnierza 12.30, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt M. Sala 15, 17, 19.15 Dawid i Liza” (USA, l. 16). Światowid D. Sala 15.45, 18, 20.15 „Pleknio i Hoi” (fab. l. 18). Orion 15, 17.30 „Lalka”. Świt D. Sala, Światowid M. Sala, Sfinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Świt D. Sala 11, Światowid D. Sala 11.15, Sfinks 10, 11, 12.

Dyżury

SOBOTA
Chirurg., Intern.: Trynitarzka 11, Laryng.: Kopernika 23a Okulist.: Kopernika 38, Urologiczny: Grzegorzeczka 12, Neurolog.: Botaniczna 3, Chirurgia dzieci. i Pediatr.: Prokocim, Grucliczy dla mężczyzn: Pradnicka 80, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunkowe: Siemiradzkiego 1; wypadki tel. 08, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 675-50, 687-57, Grzegorzki tel. 209-01, 209-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoce Drogowa PZMoł tel. 417-60. (7 22). Inform. o Usługach. Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogotowie Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA
Chirurg.: Kopernika 21, Internistyczny: Kopernika 17, Laryng.: Kopernika 23a, Okulistyczny: Kopernika 38, Urologiczny: Grzegorzeczka 12, Neurolog.: Botaniczna 3, Chirurgia dzieci.: Pradnicka 35, Pediatr.: Prokocim, Grucliczy dla mężczyzn: Pradnicka 80, dla kobiet: Wola Just.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA
Dzierżyńskiego 36b (tien), Szczepańska 1, pl. Matejki 2, Długa 88, Krakowska 18, Prokocim — Kolejowa, os. Wiczyńska, n. Huta: al. Rew. Paż., dzielnikowej 6 (tien), Wzgórze Krzesławickie.

Belg Arthur Vandervijver pierwszy na mecie 13 etapu

13 ETAP KOLARSKIEGO WYŚCIGU POKOJU ROZEGRANY NA TRASIE DREZNO — GERA ZAKOŃCZYŁ SIĘ BEZAPEŁACYJNYM ZWYCIĘSTWEM MŁODEGO KOLARZA BELGIJSKIEGO VANDERVIJVERA, KTÓRY PRZEJechał LINIE METY Z OGROMNĄ PRZEWAGĄ NAD NASTĘPNYM ZAWODNIKIEM, KTORYM BYŁ WĘGIER JUSZKO.

Polacy mimo usilnych starań nie zdołali zmienić na tym etapie klasyfikacji, choć dzięki trzeciemu miejscu Hanusika, zmniejszyli stratę do zespołu radzieckiego o 15 sek. i teraz dzieli nas od 2 miejsca w klasyfikacji drużynowej różnica za ledwie 32 sekund.

Bohaterami etapu byli wczoraj Vandervijver i Juszek, którzy zaatakowali już na 72 km od startu i przez blisko 100 km prowadzili wyścig nie oddając już do mety prowadzenia. Przed Gera Belg jeszcze przyspieszył i wykorzystując osłabienie samotnie dojechał do mety. Na wczorajszym etapie rozstrzygnięta została sprawa — kto zdobędzie tytuł najlepszego „górala”

Wyścigu, gdyż kolarze mieli do pokonania dwie ostatnie premie górskie. W klasyfikacji tej zwyciężył Gonschorek (NRD) otrzymując 1 mln. bonifikaty.

KLASYFIKACJA XIII ETAPU:

INDYWIDUALNIE: 1. Vandervijver (Belgia) 4.19,17, 2. Juszek (Węgry) 4.21,22, 3. Hanusik 4.22,03, 4. Danguillaume (Francja) 4.22,23, 5. Szurkowski, 6. Mickeln (NRD), 9. Bławdzin wszyscy 4.22,23, 19. Czechowski, 21. Magiera (4.22,42), 28. Forma, 30. Stec (4.23,14).

Kto sędziuje?

NAJBLIŻSZE mecze piłkarskie drużyn krakowskich sędziują: p. Sekula z Olshyna (Górnik Wałbrzych) — p. Nowak z Zielonej Góry (Garbarna — Unia Rabczów), p. Pawlik z Sosnowca (Unia Tarnów — Olimpia Poznań), p. Pogorzelski z Warszawy (Start — Hutnik), p. Jawoszek z Warszawy (Górnik Wojk. — Cracovia).

Telegraficznie

KATOWICE. W drugim dniu mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów w wadze piórkowej zwyciężył Wojnowski (Zawłaz) 390 kg — rek. Polski przed Trębikiem (LZS Mazowsze) i Czyżem (Śląsk) a w wadze lekkiej Baszanowski (AZS Warszawa) przed Kaczmakiem (Górnik Siemnowice) i Zielińskim (Legia).

BUDAPESZT. W kolejnym spotkaniu eliminacyjnym turnieju koszykarskiego przed ME Polska pokonała Turcję 79:65 (45:31). W drugim meczu Węgry wygrały z Francją 69:62 (37:32).

WARSZAWA. WGD PZPN zweryfikował mecz GKS — Górnik Zabrze jako walkower 3:0 dla GKS-u.

GDANSK. W meczu piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi Start wygrał z Włókniarzem Łącznik 10:6 a w Szczecinie Pogoń pokonała Otmęć Krapkowiec 23:14.

ZESPOŁOWO: 1. Belgia 17.28,59, 2. Węgry 17.29,09, 3. Polska 17.29,36.

KLASYFIKACJA PO XIII ETAPACH:

INDYWIDUALNIE: 1. Danguillaume (Francja) 43.54,35, 2. Szurkowski 43.55,17, 3. Gonschorek (NRD) 43.56,33, 4. Dmitriew (ZSRR) 44.03,10, 5. Ampler (NRD) 44.06,11, 6. Mickeln (NRD) 44.07,19, 13. Bławdzin 44.13,41, 14. Stec 44.14,37, 15. Magiera 44.17,13, 18. Hanusik 44.21,07, 21. Forma 44.23,54, 23. Czechowski 44.25,33.

ZESPOŁOWO: 1. NRD 176.18,50, 2. ZSRR 176.40,16, 3. POLSKA 176.40,48, 4. Francja 176.49,47, 5. Dania 178.51,56, 6. Bułgaria 178.54,15.

W klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza prowadzi Dmitriew ZSRR 26 pkt. przed Hanusikiem 22 pkt i Vandervijverem (Belgia) 21 pkt. Dziś przedostatni etap imprezy a jutro w Berlinie zakończenie XXII Wyścigu Pokoju.

Najlepszy z polskich kolarzy — Ryszard Szurkowski po przybyciu na metę jednego z cłapów XXII Wyścigu Pokoju. Fot. CAF

Dziś finały spartakiady XX-lecia Nowej Huty

DZIŚ (w sobotę) rozpoczyna się na stadionie Hutnika finałowe spotkania spartakiady międzyzakładowej organizowanej z okazji XX-lecia dzielnicy Nowa Huta. Na program są: wodów złożeń, lekkoatletyka, piłka nożna, siatkówka, podnoszenie ciężarka, przeciąganie liny, szachy i kometka. Zakończenie imprezy połączone z pokazem gimnastycznym w wykonaniu 1000 uczniów szkół nowohuteckich, odbędzie się w niedzielę (25 bm.) o godz. 16.

„Kadra super” — nowy rodzaj butów dla piłkarzy

NAJWIĘKSZA na terenie kraju fabryka obuwia sportowego w Krośnie, wytwarzająca wszelkiego rodzaju buty sportowe letnie i zimowe — rozpoczęła w bież. roku produkcję nowego typu butów piłkarskich „Kadra super”.

Buty te wykonywane są ze skóry cielec, impregnowane specjalnym preparatem „filtexen”, zapobiegającym przemakaniu. Natomiast podeszwy sporządzone są ze specjalnego tworzywa sztucznego — „pitexu” charakteryzującego się dużą elastycznością, wielką wytrzymałością i odpornością np. na ścieranie. W odróżnieniu od dotychczas produkowanych outów piłkarskich — obuwie „Kadra super” posiada w podeszwach specjalne tulejki, w które wkręca-

ne są korki — również wykonywane z tworzywa sztucznego. Dzięki temu w wypadkach uszkodzenia mogą być łatwo wymienione zarówno korki, jak i tulejki. Buty „Kadra super” są nie tylko znacznie lżejsze (waga 1 pary wynosi ok. 38 dkg. Podczas gdy buty „starego typu” ważyły prawie pół kg), ale wyrosła przede wszystkim ich wytrzymałość. Obecnie krosnieńska FOS zaopatruje w buty „Kadra super” przede wszystkim kadre narodowe, czołowe kluby piłkarskie, jak np. Górnik Zabrze oraz kluby z terenu Rzeszowszczyzny.



Fot. CAF

ECHO sportowe

Narada w WRN

ZASTĘPCA przew. Prezydium WRN — mgr W. Zydroń spotkał się wczoraj z działaczami i trenerami sportowymi naszego regionu na naradzie poświęconej omówieniu aktualnego stanu przygotowań reprezentacji woj. krakowskiego do udziału w Centralnej Spartakiadzie Młodzieży. Podczas obrad, w których wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych instytucji omówiono szczegółowy plan zgrupowań letnich oraz ostatniej fazy treningów repr. regionu przed startem w tej największej imprezie sportowej roku.

GINNASTYKA

MISTRZOSTWO okręgu w gimnastyce artystycznej zdobyły: w klasie mistrzowskiej — Wiesława Skowronek (AZS), w klasie trzeciej — Małgorzata Szabowska (AZS).

Z życia TKKF

ZARZĄD Centralnego Związku Spółdzielni Mieszkaniowej i ZG IKKF ogłosił konkurs na najlepsze zagospodarowanie osiedli mieszkaniowych w zakresie małych obiektów sportowo-rekreacyjnych i urządzeń zabawowych dla dorosłych, dzieci i młodzieży. W konkursie trwającym od 1 czerwca 1968 roku do 31 maja br. biorą udział 22 zespoły mieszkaniowe reprezentujące 18 spółdzielni. Obecnie komisja wojewódzka dokonuje wizytacji obiektów. Organizatorzy najlepszych obiektów otrzymają nagrody, które wręczone zostaną w dniu 22 lipca br.

Co-gdzie-kiedy? Radio

SOBOTA
Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50.
17.00 Na krak. antenie wasze troski — nasze wnioski. 17.15 Piosenka przypomni ci... 17.30 „Śladami książki” — rep. 17.45 Zespół organowy. 18.00 Felieton W. Zechentera „Wycieczki za 50 groszy”. 18.30 „Widnokrąg”. 19.17 Zespół „Lado”. 19.30 „Matysiakowie”. 20.00 Recital tygodnia. 20.25 „Samo życie” — aud. satyr. 20.35 „Ulubiony musical prezydenta”. 21.05 Akademia z okazji 50-lecia AGH. 21.30 Muzyka tan. 22.27 Wiadomości sport. 22.30 64 lekcja języka fr. 22.45 Zespół Dźwięłatka. 23.15 Walce Straussów. 0.05—3.00 Program z Bialegostoku.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.
7.50 Turniej gitarzystów. 8.00 „Moskwa z melodią i piosenką”. 8.35 Radioproblemy. 8.45 „9 kwadransów z literaturą i muzyką”. 10.30 Koncert życzeń (K.R). 12.30 Poranek symf. 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 15.00 Dla dzieci. — słuch. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 Fel. Wł. Loranca. 16.30 Koncert chopinowski — z nagrań E. Głębowny. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Teatr PR — Studio Współcz. — „Konwój PQ-16” — słuch. J. Krzysztofiak. 19.15 Koncert melodii i tan. 20.00 Wieczór lit. muz. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Sprawozd. ze Święta Ludowego w woj. krakowskim. 22.05 Ogólnopol. wiad. sport. i wyniki Totto-Lotka oraz wyniki zakończenia XXII Wyścigu Pokoju. 22.35 Spotkania z muzyką. 23.36 Polski jazz.

Telewizja

SOBOTA
14 Program dnia, 14.05 TV kurs rolniczy, 14.40 Wychowanie fizyczne dzieci, 14.50 Kronika, 15.15 Wyścig Pokoju, 16.25 Dziennik, 16.35 Teatr Młodzieżowy, 17.20 W przestworzach, 17.35 ciekawe opowieści lotników, 17.35 Białogłaz — u źródeł kultury, 17.50 Partnerzy nowoczesności, 18.15 Film z serii: Encyklopedia morza, 19 Wieczorne rozmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitory, 20.10 i moia, 21.20 Dziennik, 21.40 „Bitwa o Algier” — film w. alg., 23.40 Kronika Wyścigu Pokoju, 0.20 Program na jutro.

NIEDZIELA

8.10 Program dnia, 8.15 Przypomniamy, radzimy, 8.30 „Mija czas — wspomnienia pozostały”, 9 Mistrzostwa Europy w gimnastyce, 10 Film krm., 10.30 Kronika 50-lecia Kraju Rad, 11 Melodie na dzień dobry, 11.40 Z cyklu: W świecie sztuki, 12.10 Dziennik, 13.40 Przemiany, 14.10 Piórkami i węglem, 14.35 „Politechnika — uniwersytet” — teleturniej, 15.35 Portrety, 16.15 Wyścig Pokoju, 17 Turniej miast, 18.43 Przeboje, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Drogi i bezdroża II Rzeczypospolitej, 20.55 „Kłopoty z medalionem” — film. nowela fr., 21.25 W kawiarni „Tele-Mocca”, 22.15 Wiad. sport.

Wystawy-muzea

Wawel (niedz. 9—14.15), Zamek i Muzeum w Pleskowej Skale (10—17), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Rynek Gł. 35: Wystawa fotografiki studentów (niedz. 10—14), Muzeum Narodowe — Oddziały: Dom Matejki, Floriańska 41: Poczet królów cz. II (niedz. 10—15), Szolaryskich, pl. Szczański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV—XVIII (niedz. 10—16), Czartoryskich, Jana 19: Dawne plany Krakowa i Warszawy (niedz. 9—15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Uzbrojenie dawnej Japonii (niedz. 10—16), Sukieniec (niedz. 10—16), Pawilon Wystawowy, pl. Szczański 3a (11—18), Pałac Sztuki, pl. Szczański 1 (10—17): 150-lecie ASP, Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Zabytki staropruskie (niedz. 10—13), Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku krakowskiego (niedz. 10—15), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1 (11—15), Muzeum Przynońskie, Sławkowska 17 (10—13), Gallerie: Przymat: Łobzowska 3: Wystawa prac I. Grassiego z Argentyny (sob. 11—22), Krzysztofory, Szczańska 2: Malarstwo i rzeźba J. Berdyszaka (11—18).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.

W poniedziałek (26 bm.)

Spotkanie kandydatów na posłów i radnych z aktywnym sportowym

JAK już informowaliśmy, w najbliższy poniedziałek (26 bm.) odbędzie się w sali obrad Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa spotkanie kandydatów na posłów do Sejmu PRL i radnych z aktywnym sportowym miasta i województwa. Początek o godz. 18.

Dokąd pójdziemy

Dziś
PIŁKA NOŻNA
Godz. 17.30
Boisko Garbarni: Garbarna — Unia Rabczów (II liga)

Jutro
PIŁKA NOŻNA
Godz. 12
Boisko Cracovii: Aktorzy — Dziennikarze (Mecz „stulecia”)

Godz. 11
Boisko Wawelu: Wawel — Victoria (Liga międzywoj.)
PIŁKA RĘCZNA
Godz. 10
Boisko Zwierzynieckiego: Zwierzyniecki — Kablok (II liga mężczyzn)

ZAPASY
Godz. 11
Sokołska 17: Kraków — Kielce (Zawody w stylu klasycznym)

Chleb także. Czasem nie mogłam znaleźć w spiżarni reszty mięsa lub tortu, chociaż miałam pewność, że tam zostawiłam. „To ty zjadłaś kotlet?” „Tak, ciociu. Wczoraj w nocy okropnie zachciało mi się jeść”. Streszczam się. Nie od razu się polapałam. Wie pan, jak było naprawdę? Calutki ten czas w moim mieszkaniu, bez mojej wiedzy, mieszkała jeszcze trzecia osoba. To nie był mężczyzna, mój pana od razu uspokoił. Jakieś dziewczynisko. Właśnie ta, której fotografia była w gazecie i która znalazła nieżywa, co dowodzi, że szalenie się niepokoiłam, bo podobne rzeczy nie zdarzają się przecież ludziom takim jak pan czy ja.

Ani razu nie zrobiła przerwy, aby zaczerpnąć tchu. Stała oparta plecami o okno, z rękami splecionymi na płaskim brzuchu: słowa płynęły za słowami, jedno zdanie gonilo drugie, jak przesuwane się ziarenka różańca.

— Niech pan się nie obawia, już prawie skończyłam. Nie chcę nadużywać pańskiego czasu, bo jak przypuszczam, ma pan masę roboty.

Zwracała się wyłącznie do Maigret, uważając widocznie, że Lognon gra tylko rolę figuranta.

— Pewnego ranka, kiedy sprzątałam, szpulka nici upadła mi na podłogę i potoczyła się pod łóżko Janiny. Schyliłam się po nią. Przypnąłem, że wrzasnęłam, ale ciekawa jestem, co by pan zrobił na moim miejscu. Pod łóżkiem ktoś leżał, patrząc na mnie kocmi oczyma. Całe szczęście, że kobieta. To mi trochę dało odwagi. Na wszelki wypadek złapałam za pogrzebacz i zawołałam: „Wylaż stamtąd!”. Dziewczyna była chyba jeszcze młodsza od Janiny; miała najwyższe szesnaście lat. Ale jeżeli pan myśli, że płakała, to się pan grubo mylił. Wpatrywała się we mnie nie odrywając wzroku, zupełnie jakbym to ja, nie ona, była Bóg wie jakim potworem. „Kto pania tu wpuszczał?” „Jestem przyjaciółką Janiny”. „Czy, to jest powód, żeby chować się pod łóżkiem? Co pani tam robiła?” „Czekałam, aż pani wyjdzie”. „W jakim celu?” „Aby

Koniec maja obituwa, że mistrzostwa rozegrane zostaną na spręcie polskiej produkcji. Tak więc jeszcze raz się okazało, że umiemy produkować artykuły znajdujące uznanie zagranicznych gości. Przy tych wszystkich międzynarodowych wydarzeniach, które z pewnością dostarczą wielu emocji, trwa nadal walka na

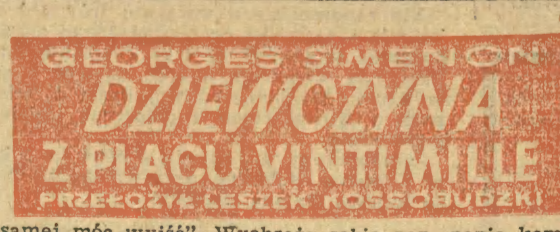
Emocji nie braknie

głowych boiskach piłkarskich. W wiosennej rundzie piłkarze ekstraklasy strzelili już 100 bramek, przy czym setna zdobyta została przez Malinowskiego podczas meczu z Wisłą, kiedy to zawodnik Śląska po raz drugi zmusił Stroniarza do kapitulacji. Sympatycy piłki nożnej z zainteresowaniem oczekują kolejnego występu naszej narodowej drużyny w eliminacyjnym meczu do mistrzostw świata. Trener Koncewicz ujawnił już nowe koncepcje dotyczące składu na mecz

dowała, że mistrzostwa rozegrane zostaną na spręcie polskiej produkcji. Tak więc jeszcze raz się okazało, że umiemy produkować artykuły znajdujące uznanie zagranicznych gości. Przy tych wszystkich międzynarodowych wydarzeniach, które z pewnością dostarczą wielu emocji, trwa nadal walka na

Na tematy dnia

— Ależ bynajmniej.
— Jest pan gdzieś umówiony?
— Mam jeszcze trochę czasu.
— Już kończę. Chcę tylko zwrócić panu uwagę, że całymi miesiącami każde moje słowo dochodziło do uszu osoby trzeciej, jakiegoś awanturnika, którego nawet nie znam i która śledziła wszystko, co robię i gdzie idę. Żyłam normalnym, codziennym życiem myśląc, że jestem u siebie, nie podejrzewając, że...
— Napisała pani do matki?
— Skąd pan wie? Ona panu mówiła?
Na twarzy Lognona malowało się rozczarowanie. On wpadł na trop tej Pore, co go kosztowało wiele długich i wyczerpujących wędrówek po mieście. Ileż ulęwnych deszczów musiało go przemoczyć — jako że nigdy nie usiłował nawet nigdzie się schować.
A on, Maigret, nie musiał nawet opuszczać biura. Informacje napływały do niego same, nie potrzebował się o nie martwić. I nie tylko, że wpadł na ślad panny Pore niemal równocześnie z Lognonem, ale zdawało się, że wie o wszystkim o wiele lepiej.
— Nie od razu do niej napisałam. Najpierw przepędziłam tę dziewczynę i zapowiedziałam, żeby jej noga nie powstała tu więcej. Chyba mogłabym wystąpić nawet na drogę sądową?
— Za bezprawne wtargnięcie do mieszkania?
— No i za kradzież jedzenia przez te kilka miesięcy. Gdy bratanica wróciła, powiedziałam bez ogródek, co myślę o niej i o jej znajomościach. Janina nie była więcej warta, przekonałam się o tym, kiedy w kilka tygodni później ona także wyprowadziła się z domu i zamieszkała w hotelu. Panienka chciała być wolna, rozumie pan? Żeby przyjmować chłopów!
— Jest pani pewna, że ich przyjmowała?



samej mój wyjęć”. Wyobraża sobie pan, panie komisarzu? I tak to trwało od tygodni, jeśli nie od miesięcy. Poznały się w pociągu. Obiejechały trzecią klasą i nie mogąc spać przegadały całą noc, każda na swój temat. Dziewczynie było na imię Ludwika; miała przy sobie akurat tyle, żeby przeżyć dwa, trzy tygodnie. Znalazła pracę w jakimś biurze; przyklejała znaczki na koperty. Ale zdając się, że szef zaczął jej z miejsca robić wiadome propozycje, tak że dała mu po buzi. Tyle mi powiedziała, ale to niekoniecznie musiała być prawda. Gdy została bez grosza i kiedy wyrzucił ją z mieszkania które sobie wynajęła, odszukała Janinę, a ta jej powiedziała, że przez kilka dni, zanim sobie nie znajdzie jakiejś innej pracy, może spać tutaj. Janina nie miała odwagi mi się przyznać. Wprowadzała koleżankę do domu, jak mnie nie było, i póki nie poszłam spać, ta cała Ludwika siedziała schowana u niej pod łóżkiem. Wtedy, kiedy pracowałam na drugiej zmianie, musiała tam siedzieć aż do wpół do trzeciej, bo idę do roboty na trzecią.
Od samego początku Maigret z trudem zmuszał się do zachowania powagi, gdyż ciotka nie spuszczała z niego oka i poczułaby się dotknięta choćby najlżejszym ironicznym uśmieszkiem.
— Krótko mówiąc... — powtórzyła.
Najmniej już ze trzy razy użyła tego zwrotu i Maigret mimo woli spojrzął na zegarek.
— Jeśli to pana nudzi...